

Sygn. akt I ACa 477/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości nr (...) przy ulicy (...) w J.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt II C 841/12,

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 477/14

UZASADNIENIE

Powodowa wspólnota mieszkaniowa wystąpiła z pozwem przeciwko J. S. domagając się upoważnienia jej do wykonania zastępczego na koszt pozwanego robót poprawkowych w należącym do niej budynku mieszkalnym oraz zasądzenia od pozwanego kwoty 85.260,99 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2012 r.. Uzasadniając swoje żądanie powódka wyjaśniła, że zawarła z pozwanym umowę, której przedmiotem było wyremontowanie klatek schodowych i korytarzy. W zawartej umowie określono zakres robót, termin wykonania umówionych prac oraz wysokość wynagrodzenia pozwanego. Wykonane przez pozwanego prace były dotknięte wadami, dlatego wyznaczono mu termin do ich usunięcia. Pomimo deklaracji pozwanego nie doszło do usunięcia wad, dlatego powódka zleciła opracowanie kosztorysu celem dokonania wyceny prac koniecznych do usunięcia wad. Następnie pozwany został wezwany do zapłaty kwoty, której wysokość wynikała z kosztorysu. Pozwany nie dokonał zapłaty. Zawezwanie do

próby ugodowej także okazało się bezskuteczne, co doprowadziło do wystąpienia przez powódkę z roszczeniami na drogę postępowania sądowego.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się na żadne z wyznaczonych posiedzeń, nie zajął żadnego stanowiska w sprawie, co stanowiło podstawę do wydania wyroku zaocznego.

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z 13 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, a rozstrzygnięcie zostało wydane na tle następująco ustalonego stanu faktycznego:

W dniu 23 października 2009 r. strony zawarły umowę o wykonanie remontu klatek schodowych oraz korytarzy w budynku powódki - w zakresie określonym w umowie. Koszt robót ustalono na 36.000 złotych, a prace miały być wykonane do 15 marca 2010 r.. W umowie pozwany udzielił powódce 2-letniej gwarancji na wykonane prace. Następnie strony zawarły aneks do umowy, w którym rozszerzono zakres prac, a wynagrodzenie podwyższono do kwoty 38.000 złotych. W dniu 14 października 2010 r. sporządzono protokół odbioru robót, w którym stwierdzono występowanie wad i usterek. Pozwany zobowiązał się do ich usunięcia do końca 2010 r.. W umówionym terminie wady nie zostały jednak usunięte. Powódka wzywała pozwanego do usunięcia wad, zakreślając mu 7-dniowy termin. W odpowiedzi na to wezwanie pozwany poinformował powódkę, że nie jest w stanie usunąć usterek w zakreślonym terminie. Wobec tego powódka wystąpiła do P. B. o sporządzenie kosztorysu określającego zakres prac niezbędnych do usunięcia wad. Z opracowanego operatu wynikało, że prace zostały wykonane wadliwie, a w celu ich usunięcia konieczne jest wykonanie remontu od początku. Prace naprawcze zostały wycenione na 85.260,99 złotych. Z uwagi na fakt, że wcześniej pozwany deklarował gotowość pokrycia kosztów usunięcia usterek, powódka wzywała go do zapłaty kwoty wynikającej z kosztorysu, co nastąpiło pismem z 19 marca 2012 r.. Ostatecznie pozwany ani nie usunął usterek, ani też nie dokonał wpłaty na poczet kosztu tych prac. Na podstawie opinii biegłego wydanej w sprawie, Sąd pierwszej instancji ustalił, że wykonane przez pozwanego dzieło ma wady istotne, a koszt ich usunięcia to kwota 166.023,09 złote.

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy w oparciu o przedstawione dowody oraz opinię wydaną w sprawie przez biegłego K. M..

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności żądania powódki, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż żądanie powódki upoważnienia do wykonania zastępczego nie może być uwzględnione, gdyż brak takiego roszczenia w zaprezentowanych okolicznościach. Podniesiono, że roszczenie to nie stanowi odszkodowania za niewłaściwe wykonanie umowy zgodnie z art. 471 k.c., ani uprawnienia z tytułu rękojmi za wadliwe wykonanie dzieła – w oparciu o art. 637 k.c.. Sąd pierwszej instancji odnosząc się do podstawy prawnej żądania wskazanej przez powódkę tj. art. 480 § 1 k.c. wyjaśnił, że możliwość żądania upoważnienia wierzyciela do wykonania zastępczego określonego świadczenia wchodzi w grę jedynie w przypadku niewykonania zobowiązania przez dłużnika z przyczyn, za które ten ponosi odpowiedzialność. Nie ma natomiast zastosowania w przypadku wykonania świadczenia, ale w sposób wadliwy. Nie budziło wątpliwości Sądu pierwszej instancji, że strony łączyła umowa o dzieło, do której zastosowanie znajdują przepisy art. 627 i nast. k.c.. W sprawie oczywistym było, że pozwany świadczenie wykonał, jednakże według twierdzeń powódki, wykonanie to nie było zgodne z umową. Dlatego powódka wywodziła żądanie „poprawienia” wykonanego dzieła w sposób, który jej zdaniem będzie odpowiadał jego treści. Jednakże w przypadku żądania usunięcia wad w wykonanym dziele, powódce przysługują roszczenia z tytułu rękojmi określone w art. 637 k.c.. Z przywołanego przepisu wynika uprawnienie zamawiającego do żądania od przyjmującego zamówienie usunięcia wad dzieła, a jeżeli to nie nastąpi wówczas zamawiający może odstąpić od umowy, jeżeli wady są istotne, albo domagać się odpowiedniego obniżenia wynagrodzenia, jeżeli wady są nieistotne. Przepis ten nie przewiduje możliwości żądania przez zamawiającego upoważnienia przez sąd do usunięcia wad na koszt przyjmującego zamówienie. Przyjęte rozwiązanie w należyтым stopniu chroni interesu obu stron, które łączy więź ekonomiczna. Poddanie rękojmi za wady dzieła ogólnym przepisom o skutkach niewykonania zobowiązań byłoby krzywdzące dla jednej ze stron stosunku opartego na respektowaniu wzajemnych interesów, dlatego samodzielne uregulowanie rękojmi za wady dzieła w zasadzie wyłącza stosowanie do tej instytucji przepisów ogólnych o skutkach niewykonania zobowiązań. W orzecznictwie zaznaczono, że uprawnienia z tytułu wadliwości dzieła określone w art. 637 k.c.

zawierają katalog uprawnień w sposób wyczerpujący, a dopuszczenie dodatkowo możliwości żądania upoważnienia do usunięcia tych wad na koszt przyjmującego zamówienie, prowadziłoby do rozszerzenia tego katalogu w sposób sprzeczny z przepisami regulującymi wzajemne relacje stron umowy na dzieło. Sąd Okręgowy przywołał uchwałę Sądu Najwyższego odmawiającą zamawiającemu prawa do żądania upoważnienia go przez sąd do usunięcia wad na koszt przyjmującego zamówienie (art. 480 § 1 k.c.), jeżeli przyjmujący zamówienie nie usunął skutecznie wad dzieła w wyznaczonym terminie (uchwała SN z 15 lutego 2002 r., sygn. akt III CZP 86/01). Dalej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że podstawy żądań powódki nie może także stanowić art. 471 k.c., uprawniający wierzyciela jedynie do uzyskania odszkodowania, a nie przymuszenia dłużnika do wykonania świadczenia. Odnosząc się do żądania zapłaty Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w rozpoznawanej sprawie został dokonany odbiór robót, dlatego realizacja uprawnień zamawiającego powinna nastąpić stosowanie do treści art. 637 w zw. z art. 638 k.c.. W wypadku, gdy dzieło ma wady, zamawiający może odmówić jego odbioru bez konieczności wykazywania, że wada została zawiniona przez przyjmującego zamówienie. W takiej sytuacji powstanie stan niewykonania zobowiązania do momentu przedstawienia przez przyjmującego zamówienie do odbioru dzieła pozbawionego wad. W przypadku, kiedy zamawiający podejmie decyzję o odbiorze dzieła, może skorzystać z ochrony przysługującej mu w ramach rękojmi. Uprawnienia zamawiającego zależą od tego czy wady wykonanego dzieła są istotne, czy też nie. W sytuacji, gdy przyjmujący zamówienie nie usunie wad w wyznaczonym terminie, zamawiającemu przysługuje prawo: 1) do odstąpienia od umowy – jeżeli wady są istotne, albo 2) do żądania obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku – jeżeli wady są istotne. W rozpoznawanej sprawie, opierając się na wnioskach opinii biegłego, Sąd Okręgowy uznał, że wady były istotne, co powinno skutkować odstąpieniem od umowy. Wobec powyższego, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że konsekwencją braku odstąpienia od umowy, jest brak skutecznego roszczenia po stronie powodowej o naprawienie szkody z art. 494 k.c.. Z tych przyczyn powództwo zostało oddalone.

Wyrok zaoczny Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powódkę, która sformułowała następujące zarzuty:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z niewykonaniem zobowiązania, choć pozwany nie wykonał w ogóle zobowiązania zawartego w aneksie z dnia 17 czerwca 2011 r. tj. zobowiązania do usunięcia w ramach gwarancji usterek wymienionych w spisie z dnia 6 czerwca 2011 r., co miało nastąpić w terminie do dnia 31 sierpnia 2011 r.;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a to;

a) art. 637 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek bezpodstawnego przyjęcia, że powód winien dochodzić usunięcia wad w wykonanym dziele w ramach rękojmi za wady dzieła;

b) art. 480 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wskutek uznania, że w sprawie pomimo braku dokonania skutecznego usunięcia wad w ustalonym przez strony terminie, powód nie może żądać upoważnienia przez Sąd do usunięcia wad na koszt pozwanego, mimo iż pozwany nie wykonał w terminie obowiązków wynikających z udzielonej powodowi gwarancji, co jest tożsame z brakiem spełnienia świadczenia w sposób odpowiadający hipotezie art. 480 § 1 k.c.;

III. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą pominięciem przy rozstrzyganiu sprawy faktu dochodzenia przez powoda upoważnienia do wykonania zastępczego w związku z uchybieniem przez pozwanego terminowi do usunięcia wad dzieła w reżimie gwarancji mimo, że zarówno z treści pozwu, jak również z dowodów dołączonych do pozwu w postaci m. in. aneksu do umowy z dnia 17 czerwca 2011 r., wezwania z dnia 21 września 2011 r., wynikało jednoznacznie, że pozwany nie wykonał zobowiązań wynikających z udzielonej powodowi gwarancji;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i sporządzenie przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym nie dokonano kompleksowego omówienia przywołanej przez powoda podstawy

prawnej, w szczególności poprzez nieodniesienie się przez Sąd w ogóle do kwestii możliwości skorzystania z wykonania zastępczego w przypadku uchylenia się przez pozwanego od dokonania usunięcia wad w ramach udzielonej gwarancji.

W związku z postawionymi zarzutami apelująca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez jego uchylenie w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie tj. upoważnienia powódki do wykonania zastępczego robót poprawkowych w budynku przy ul. (...) w J. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 85.260,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami powstępowania przed Sądem pierwszej instancji;
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, według norm przepisanych.

Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Na wstępie należy zgodzić się z apelującą, że ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o przedstawione dokumenty, są niepełne. Zachodzi zatem potrzeba ich uzupełnienia. Otóż istotnie w dniu 17 czerwca 2011 r. doszło do zawarcia aneksu do umowy z dnia 23 października 2009 r. (k. 18 akt), zgodnie z którym pozwany zobowiązał się - na podstawie § (...) umowy z dnia 23 października 2009 r. - do usunięcia w ramach gwarancji usterek, których listę otrzymał „wyszczególnioną na piśmie w dniu 6 czerwca 2011 r.”. Ponadto w aneksie ustalono, że prace wykonane w ramach gwarancji oraz zabezpieczenie materiałowe wykonawca sfinansuje ze środków własnych, a prace polegające na usunięciu usterek zostaną wykonane do 31 sierpnia 2011 r.. Do aneksu dołączono „Listę poprawek pozostałych po remoncie do zrobienia”. Wykonawca pokwitował odbiór tej listy, chociaż opis przynajmniej części usterek jest dość nieprecyzyjny, a część została opatrzona komentarzem, który pozwala jedynie domyślać się ich istoty (np. „poziomica mile widziana”, „tragedia”, „Picasso byłby dumny”, „oszczędność kleju” itp.). Wady wskazane w tym piśmie nie zostały usunięte. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że w §(...) umowy z dnia 23 października 2009 r. strony uzgodniły, iż w przypadku niepełnego lub niedokładnego wykonania prac zostanie ustalony kolejny termin wykonania „zlecenia” oraz jego zakres w postaci aneksu do umowy. Gwarancji dotyczy § (...) przywołanej umowy. Zgodnie z jego brzmieniem wykonawca udzielił zamawiającemu gwarancji na wykonane roboty na okres 2 lat od daty zakończenia robót. Powódka dokonała odbioru robót (w protokole wyliczono dostrzeżone usterki i ustalono termin ich usunięcia) oraz dokonała zapłaty wynagrodzenia w pełnej wysokości (oświadczenie pełnomocnika powódki złożone na rozprawie apelacyjnej). Pozostałe ustalenia dokonane w sprawie przez Sąd pierwszej instancji zasługują na podzielenie, dlatego Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich powielanie w tym miejscu.

Nietrafny jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób, jaki nie odpowiada unormowaniu zawartemu w przywołanym przepisie. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w art. 328 § 2 k.p.c., a prześledzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego, jaki doprowadził do wydania kwestionowanego rozstrzygnięcia, nie napotyka na trudności. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie nie wymyka się spod kontroli instancyjnej, co czyni postawiony zarzut chybionym.

Powódka uzasadniając żądanie upoważnienia jej do wykonania zastępczego wskazywała na fakt niewywiązania się wykonawcy ze zobowiązania do usunięcia usterek powstałych w trakcie prac remontowych, przy czym odwoływała się do zobowiązania pozwanego wynikającego z aneksu z dnia 17 czerwca 2011 r.. Jak już wskazano wyżej, pozwany zobowiązał się do usunięcia usterek „w ramach gwarancji”. Konsekwencją tego było stanowisko powódki, iż wobec niewykonania umowy gwarancji przez pozwanego przysługuje jej uprawnienie do żądania upoważnienia jej do wykonania zastępczego. Zatem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy rozważenia wymaga, czy powódka jest

uprawniona do skorzystania z uprawnienia wynikającego z art. 480 § 1 k.c. w związku z niewykonaniem umowy gwarancyjnej. Wcześniej jednak konieczne jest przeanalizowanie skuteczności tego zobowiązania.

W rozpoznawanej sprawie niewątpliwie strony zawarły umowę o dzieło, chociaż błędnie określiły ją mianem „zlecenia”. Do samej umowy o dzieło zastosowanie znajdują art. 627 i nast. k.c.. Przepisy dotyczące umowy o dzieło zawierają regulacje odnoszące się do sytuacji, gdy wykonane dzieło ma wady (art. 637 k.c.), a w zakresie rękojmi za wady odsyłają do przepisów o rękojmi przy sprzedaży, które stosuje się odpowiednio (art. 638 k.c.). Natomiast przepisy dotyczące umowy o dzieło w ogóle nie regulują kwestii gwarancji jakości. Skoro brak w tym zakresie ustawowych unormowań, treść gwarancji jakości jest kształtowana przez umowę zgodnie z zasadą swobody zawierania umów. Gwarancja jakości jest udzielana dobrowolnie, a jej treść formułuje gwarant, przy czym treść zobowiązania gwaranta może być co do zasady określona swobodnie. Zasada swobody umów ma jednak swoje granice, zawarte w art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Przyjmuje się, że przewidziana przepisami ustawowa odpowiedzialność z tytułu rękojmi ma za zadanie sprawiedliwe rozłożenie ryzyka wadliwości rzeczy sprzedanej, a w tym wypadku dzieła. Gwarancja jakości nie jest modyfikacją rękojmi, lecz odrębną, dodatkową formą zabezpieczenia interesów zamawiającego i w niczym nie uszczupla uprawnień płynących z rękojmi. Powszechnie przyjmuje się, że podstawową funkcją gwarancji jakości jest zapewnienie uprawnionemu niewadliwego korzystania z rzeczy sprzedanej (a zatem tutaj dzieła) przez określony czas. W umowie gwarancyjnej winien być określony jej zakres, a także wskazany tryb postępowania. Jeśli gwarant w umowie tylko ogólnie wskazał, iż udziela gwarancji na wykonane roboty (bez dalszego jej skonkretyzowania), to wtedy ewentualnie można by i to jedynie w drodze analogii odwoływać się do regulacji ustawowej przewidzianej przy umowie sprzedaży.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że w umowie pozwany jako gwarant w żaden sposób nie określił warunków udzielonej gwarancji, poza stwierdzeniem, że gwarancja zostaje udzielona na okres 2 lat. Następnie w aneksie z 17 czerwca 2011 r. zobowiązał się do usunięcia usterek wymienionych w przedstawionej mu liście w ramach udzielonej gwarancji, chociaż wcześniej nie nastąpiło usunięcie wad dzieła stwierdzonych przy odbiorze. Z przedstawionych dokumentów niezbicie wynika, że pozwany wykonał prace remontowe w sposób wadliwy, a opinia biegłego pozwala nawet na stwierdzenie, że były to wady istotne. Oznaczałoby to, że pozwany w ramach gwarancji zobowiązał się zarówno do usunięcia wad, które zostały stwierdzone już przy odbiorze (i nie usunięte), jak również powstałe później. Jednocześnie nie rozróżniono, które wady występowały już przy odbiorze, a które pojawiły się później, przy czym nie można wykluczyć, że część z nich była następstwem nieusunięcia wcześniejszych wad. Gdyby przyjąć skuteczność zobowiązania się pozwanego do usunięcia wszystkich tych wad w ramach gwarancji oznaczałoby to znaczne rozszerzenie jego odpowiedzialności i zrodziłoby dotkliwe konsekwencje ekonomiczne. Świadczy o tym zarówno kosztorys opracowany na zlecenie powódki, jak również opinia wydana w tej sprawie przez biegłego. Wynika z nich, że koszt usunięcia wad wskazywanych przez powódkę w bardzo znaczący sposób przewyższa wynagrodzenie wypłacone pozwanemu. Zgodnie z aneksowaną umową wynagrodzenie pozwanego wyniosło 38.000 złotych, według kosztorysu koszt naprawy miał wynieść 85.260,99 złotych, a w swojej opinii biegły wyliczył ten koszt na kwotę 166.023,09 złote. Według opinii biegłego przeważająca część prac została wykonana w sposób wadliwy, niezgodny z wiedzą techniczną, co winno skutkować ich wykonaniem od nowa. Podkreślenia wymaga, że wyliczone przez biegłego koszty wykonania tych prac „poprawkowych” (a w istocie wykonania ich od nowa) odpowiadają ponad czterokrotności wynagrodzenia ustalonego przez strony. Zgodnie z art. 637 § 1 zdanie drugie k.c. przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. W takiej sytuacji zamawiający jest uprawniony do odstąpienia od umowy. Wobec tego należy dojść do wniosku, że takie rozszerzenie obowiązków gwaranta, na jakie wskazuje powódka odwołując się do aneksu z dnia 17 czerwca 2011 r., pozostaje nie tylko w sprzeczności z naturą gwarancji (pozbawia ją sensu gospodarczego z punktu widzenia gwaranta), ale też jawi się jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż obciąża ponad miarę pozwanego i jednocześnie pozbawia go uprawnień wynikających z ustawy tj. odmowy naprawy, gdy wymaga ona nadmiernych kosztów. Nie negując zatem prawidłowości stanowiska powódki, że co do zasady możliwym jest domaganie się upoważnienie do wykonania zastępczego w przypadku niewykonania umowy gwarancyjnej, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie jest to dopuszczalne, a to w związku z nieważnością tego zobowiązania (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Niewątpliwie

prace remontowe zostały wykonane przez pozwanego w sposób wadliwy, co potwierdza już protokół odbioru. W tej sytuacji powódce jako zamawiającemu przysługiwały roszczenia wynikające z art. 637 k.c., co wyłącza możliwość domagania się upoważnienia do wykonania zastępczego w oparciu o art. 480 § 1 k.c.. W tym zakresie rozważania Sądu pierwszej instancji z odwołaniem się do stanowiska Sądu Najwyższego zawartym w uchwale z dnia 15 lutego 2002 r., III CZP 86/01 (OSNC 2002, nr 11, poz. 132) zasługują na pełną aprobatę i nie wymagają powtarzania. Na koniec należy jeszcze podnieść dwie kwestie. Po pierwsze żądanie pozwu nie zostało sformułowane w prawidłowy sposób, bowiem nie wskazano konkretnych prac, jakie w ramach wykonania zastępczego miały być przeprowadzone, a ograniczono się jedynie do żądania upoważnienia powódki do wykonania zastępczego „robót poprawkowych” w budynku należącym do powódki. Po drugie wyrok uwzględniający żądanie w takim przypadku zawiera jedynie upoważnienie do zastępczego wykonania, natomiast dłużnik winien zwrócić koszty tych prac po ich wykonaniu. Wobec tego żądanie zapłaty na tym etapie nie było zasadne, a nie budzi wątpliwości, że dochodzona kwota nie stanowiła odszkodowania w oparciu o art. 471 k.c..

Już tylko na marginesie należy wskazać, że wniosek apelacji także nie został sformułowany w sposób prawidłowy, bowiem żądana zmiana wyroku przez Sąd odwoławczy – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. – nie wymaga uprzedniego uchylecia zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na względzie, apelację powódki jako niezasadną należało oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c..